

Kontroler biletów ukarze za brak maseczki?

13 grudnia 2020

Kara za brak maseczki jak za brak biletu? Lewica proponuje rozwiązanie, które pozwoli na niezwykle skuteczną walkę z pasażerami sprzeciwiającymi się zasłaniania ust i nosa.

Politycy Lewicy, reprezentowani przez posłankę Paulinę Matysiak, złożyli projekt ustawy, na podstawie którego będzie można „karać” osoby niezakrywające ust i nosa w komunikacji publicznej. Chodzi o możliwość nałożenia opłaty dodatkowej („karnej”) nie tylko na tych, co jeżdżą na gapę, ale i tych, którzy nie zakrywają ust i nosa.

Dodała, że przy obecnych przepisach nie można takiego pasażera wyprosić lub nałożyć na niego karę finansową, bowiem brakuje jasnej podstawy prawnej. „Ustawa pozwoli nałożyć tę opłatę, a w konsekwencji doprowadzi do tego, że więcej osób będzie przestrzegało nakazu zakrywania ust i nosa, co zwiększy bezpieczeństwo pasażerów, ale i obsługi – kierowców i konduktorów” – zauważyła

Zwróciła też uwagę, że proponowany przepis pozwoli wywierać nacisk na nieprzestrzegających wymogu noszenia maseczki i zachowania dystansu pasażerów korzystających z lokalnych połączeń kolejowych, gdzie – inaczej niż w Intercity – ograniczenia liczby podróżnych nie zapewnia system rezerwacji.

Projekt ustawy Lewicy został złożony w Sejmie. Co na to PiS?

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)